

Zajawka się nie zmienia

Zajawka rozpoczęła się szesnaście lat temu i taką nazwę zyskał pierwszy program KABARETU OIL, jedyne w Polsce, a być może na świecie, kabaretu założonego przez lekarzy. W lutym 2024 r. premierę miał już piętnasty program KABARETU, zatytułowany „Zmiany, zmiany, zmiany”. Bo program wciąż się zmienia, choć jego kabaret pozostaje taki sam: autentyczny, aktualny i okraszony lekarskim dowcipem.

W 2009 r. założenie grupy kabaretowej zainicjowała Barbara Szeffer-Marcinkowska. Dołączyli do niej lekarze artyści, lekarze literaci, którzy podobnie jak ona czuli potrzebę wyrażenia się na scenie poprzez literaturę, śpiew, grę aktorską i muzykę. Przyjęli nazwę KABARETU OIL, bo lubią dolewać oliwy do ognia. Formacja zyskała grono fanów i stałych bywalców występów. Na ostatniej premierze trudno było pomieścić wszystkich w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej.

Od samego początku za opiekę artystyczną nad kabaretem odpowiada Janusz Wiśnioch, aktor, literat, dziennikarz. Barbara Szeffer-Marcinkowska wiedziała, że lekarską twórczość trzeba „jakoś ogarnąć”, dlatego o pomoc poprosiła profesjonalistę.

Na początku pojawiały się różne pomysły: od występów z repertuarem znanych kabaretów, po własną twórczość literacką i muzyczną. Ostatecznie zespół podjął decyzję o promowaniu własnej twórczości. Kabaret to możliwość artystycznego wyrażenia siebie poprzez tekst, kompozycję, grę na instrumentach, śpiew, taniec i aktorstwo. Pisać i komponować rozpoczęli prawie wszyscy członkowie i z tej amatorskiej twórczości powstaje profesjonalny program.

W programie KABARETU OIL pojawiło już wiele tytułów, tj. „CDN”, „Po co nam to?”, „Nasze ZOO”, „Teleporady po godzinach”. Przez lekarzy artystów poruszane są właściwie wszystkie tematy: od politycznych po lekarskie perturbacje i życiowe problemy.

– Powiedziałbym, że lekarskiego i politycznego humoru jest po połowie, dlatego repertuar kierowany jest do każdego widza, nie tylko lekarzy – mówi Janusz Wiśnioch.

Tworzą praktycznie wszyscy członkowie grupy.

– Najpierw każdy pisze, komponuje w pojedynkę. Później spotykamy się po wakacjach i każdy prezentuje swoje pomysły, teksty, muzykę. Staramy się z tego ułożyć program – podkreśla J. Wiśnioch.

Członkowie KABARETU szukają wspólnego mianownika, który mógłby być tytułem nowego

programu.

– Staram się nadać przedstawieniu ostateczny kształt. Pracujemy nad dykcją, rytmem, grą aktorską – mówi J. Wiśnioch i dodaje, że największym wyzwaniem dla formacji jest logistyka. Lekarze artyści na co dzień zajęci są pracą w przychodni i szpitalach. – Ostatecznie zawsze się jakoś udaje – dodaje.

Na pytania o plany na przyszłość Janusz Wiśnioch odpowiada, żeby pracować dalej. Ale jak długo?

– Tego nie wiem. Będziemy grać ze sobą, dopóki wszyscy będą mieli ochotę. Widzę, że wielu osobom nadal sprawia to ogromną radość – zaznacza opiekun artystyczny formacji.

Co gra w kabarecie daje lekarzom?

– Na pewno otwartość na świat. Myślę, że z jednej strony proces twórczy, a później praca nad spektaklem to okazja do odstresowania, poświęcenia się pasji i miłego spędzenia czasu. Z drugiej strony to wielka otwartość na świat. Na coś więcej niż tylko ten fragment życia, nad którym skupiamy się w pracy. Paradoksalnie myślę, że członkowie naszej formacji dzięki sztuce mogą być lepszymi lekarzami – puentuje J. Wiśnioch.

Jaki jest dziś skład grupy?

Za teksty w ostatnim programie odpowiadają Jerzy Andrzejczak, Beata Wyrwas-Meckier oraz Michał Sztobryn.

Kompozycję muzyczną stworzyli: Kamila Słowik, Bożena Bartosik, Tomasz Walczak, a słowa do muzyki napisali Barbara Szeffer-Marcinkowska, Beata Wyrwas-Meckier, Jerzy Andrzejczak i Michał Sztobryn.

W najnowszym programie występują artyści: Bożena Bartosik, Justyna Dłubek-Ruxer, Teresa Sadłecka, Kamila Słowik, Małgorzata Wilczyńska, Beata Wyrwas-Meckier, Jerzy Andrzejczak, Jan Ruxer, Michał Sztobryn, Radosław Wilk.

Zespół muzyczny tworzą Kamila Słowik, Michał Sztobryn, Beata Wyrwas-Meckier. Za opiekę artystyczną niezmiennie odpowiada Janusz Wiśnioch.

Jednym z członków, który dziś już nie występuje z kabaretem, ale można posłuchać go podczas koncertów rockowych, jest Adam Madej, chirurg urolog. W pewnym momencie w kabarecie występowało aż trzech chirurgów urologów z Wojewódzkiego Szpitala im. M. Kopernika w Łodzi.

Rozmawiała Joanna Barcikowska-Tchorzewska

Panaceum 4/2024